

# Co powinniśmy wiedzieć o Grupie Bilderberg

24 maja 2014

Grupa Bilderberg jest tajną organizacją zrzeszającą liderów świata polityki i międzynarodowych finansistów, którzy spotykają się od 1957 roku niejawnie, każdej wiosny, by tworzyć globalną politykę. Wśród regularnych gości spotkań jest około 110 osób, takich jak, Rothschildowie, Rockefellerowie, H.Kissinger, G. Soros, koronowane głowy Europy, bankierzy, szefowie międzynarodowych korporacji i wysokiego szczebla rządowi oficjele z Europy, Północnej Ameryki i Azji. Co roku zapraszanych jest kilka nowych osób i jeśli okażą się użyteczne zapraszane są na kolejne zjazdy, jeśli nie, to są zapomniane i więcej się nie pojawiają. To co jednak jest najbardziej istotne to fakt, iż decyzje podejmowane na spotkaniach prywatnej Grupy Bilderberg, o której mało kto w ogóle słyszał, dotyczą wszystkich obywateli Europy, Ameryki i większości świata.

## **KRÓTKA HISTORIA GRUPY I JEJ WPŁYW NA HISTORIĘ POLSKI**

Korzenie grupy sięgają setek lat wstecz, kiedy to międzynarodowi bankierzy w sposób niejawnie manipulowali ekonomiami krajów by się bogacić i zniewalać zwykłych ludzi. Rothschildowie z Wielkiej Brytanii i Europy spotykali się niejawnie z innymi finansistami od wieków, podobnie jak Rockefeller w Ameryce. Jednak w 1954 roku międzynarodowa finansjera zdecydowała, że świat stał się zbyt mały, i że ich interesy przenikają się zbyt często, w związku z tym istnieje potrzeba organizowania regularnych, corocznych spotkań. Tego też roku za sprawą m.in pracy Polaka i brytyjskiego agenta Józefa Retingera (współodpowiedzialnego za uśmiercenie w 1943 roku Gen. Władysława Sikorskiego) elity świata Zachodu spotkały się po raz pierwszy w hotelu Bilderberg w Holandii obierając dla siebie nazwę "Grupy Bilderberg". Od tego też

czasu, corocznie spotykają się za zamkniętymi drzwiami, kordonami ochroniarzy i policji.

Choć spotkania mają charakter niejawny to wiele informacji, począwszy od roku 1957 zaczęło wypływać na światło dzienne. W ostatnich latach praca takich dziennikarzy jak nieżyjący już Jim Tucker (1934-2013) czy Daniel Estulin pozwoliła za pomocą informatorów z wewnątrz grupy na upublicznienie i popularyzację tematu konferencji. Ukazali oni bogate koneksje i cele Grupy, które również bardzo wyraźnie mają wpływ na to co się dzieje w Polsce.

Członkowie Grupy Bilderberg przenikają większość wpływowych, jawnych grup wpływów takich jak Komisja Trójstronna (Andrzej Olechowski, Janusz Palikot, Wanda Rapaczyńska, Jerzy Baczyński, Marek Belka, Jerzy Koźmiński, Zbigniew Wróbel, Tomasz Sielicki, Sławomir Sikora, Jerzy Sito, o. Maciej Zięba), Chatham House czy Rada Stosunków Międzynarodowych CFR (Konstanty Gebert, Leszek Balcerowicz, Marek Belka, Jan Krzysztof Bielecki, Henryka Bochniarz, Jerzy Buzek, Danuta Hübner, Aleksander Kwaśniewski, Helena Łuczywo, Andrzej Olechowski, Dariusz Rosati, Adam D. Rotfeld, Radosław Sikorski, Aleksander Smolar, Paweł Świeboda i inni.), jak również WTO, FED, Bank Światowy, Goldman Sachs, Departament Obrony USA, CIA i inne, co pozwala im mieć bezpośredni wpływ na politykę krajową. Dla przykładu prezydenci USA tacy jak Jerry Ford czy Bill Clinton należeli do Grupy Bilderberg, natomiast Jimmy Carter czy George Busch przynależą do Komisji Trójstronnej. Z Polski na konferencji Grupy wyjeżdżali m.in. były minister finansów Jacek Rostowski i Andrzej Olechowski, co pokazuje jawnie, że Polska weszła w strefę zainteresowania i wpływów Zachodu, od przynajmniej roku 1985.

W tym też roku jak podał The Washington Post, David Rockefeller i Henry Kissinger, główni członkowie Grupy Bilderberg spotkali się z Michaiłem Gorbaczowem, głową ZSRR, na którym to spotkaniu umówiono się, że w zamian za pomoc finansową dla ZSRR i przede wszystkim Polski, muszą zostać

zorganizowane w Polsce wolne wybory do władz krajowych z zarezerwowanymi z góry 30% miejsc w sejmie dla dotychczas rządzącej partii PZPR, i kolejnymi 30% miejsc dla ZSL. Od tego momentu Polskiej historii nastąpił potężny ruch organizowania prywatnych, pod kontrolą bezpieczeństwa, firm dla kontroli przyszłego handlu i finansów, jak również miały miejsce późniejsze ustalenia i dogadywanie się z Solidarnością co do rzeczy z góry ustalonych na najwyższym szczeblu na Kremlu i Waszyngtonie. Jednym słowem przemiany i upadek komunistycznego bloku były teatrem dla mas, do którego scenariusz napisali członkowie Grupy Bilderberg. [Bilderberg Diary, Jim Tucker, 2005, American Free Press, str 9-10, 60]

W tym samym czasie 1984-1985 Grupa Bilderberg naciskała na polityków w USA by podnieśli podatki o 108 miliardów by dostępne były pieniądze dla ratowania krajów Trzeciego Świata i krajów komunistycznych. Rosja w zamian za przeprowadzone zmiany polityczne miała dostać przynajmniej 17 wielomiliardowych projektów "joint venture" z udziałem zachodniego kapitału, technologii i "know-how", samemu dostarczając jedynie siłę roboczą. Z tych inwestycji ocenianych przez Bank Światowy na 2.3 biliony dolarów powstała m.in. nowoczesna infrastruktura wydobycia ropy i gazu, która pozwoliła obecnej Rosji na kontrolę polityki energetycznej Europy.

W 1989 naciski Grupy spowodowały obalenie rządów Margaret Thatcher, jak to określano, za blokowanie ekspansji Unii Europejskiej, która miała objawić się w 1992 roku. Za jej "nacjonalizm" i "prowincjalizm" i niechęć do oddania suwerenności do Brukseli zastąpił ją John Major, człowiek Bilderbergów.

Podobnie Grupa Bilderberg odpowiedzialna jest za stworzenie Unii Europejskiej (w planach od 1955 roku) i jej waluty Euro co potwierdził w 2010 roku przewodniczący Grupy Bilderberg, Etienne Davignon.

Wraz z początkiem lat 1990. grupa uruchomiła jeden z najważniejszych projektów – tj. walkę z Globalnym Ociepleniem. Proces ten odbywa się m.in. poprzez wojnę ze zdefiniowanym na nowo przez Klub Rzymski zagrożeniem ekologicznym i zaproponowaną w raporcie Komisji Trójstronnej (1990) polityką karzącą używać analogii czasów wojny by wymusić pieniądze z budżetów państw na walkę z globalnym ociepleniem. “Kiedy bezpieczeństwo krajów jest zagrożone militarnie, kraje od razu szykują wszystkie zasoby. To samo powinno być zrobione z globalną wojną dla ratowania środowiska.” stwierdzał raport. Polityka ta została wzmocniona przez kolejne konferencje w Rio de Janeiro w 1991 roku i globalne dokumenty Kartę Ziemi i Agendę 21, które stały się podstawą do największego w historii świata transferu majątku z krajów Zachodu na resztę świata, oczywiście za pośrednictwem ONZ i zainteresowanej Grupy.

Nie są to jednak jedyne działania grupy, której cele sięgają znacznie dalej. Natomiast tylko z tych przykładów widzimy wyraźnie jak działa Grupa Bilderberg. Szare eminencje, powiązane z Grupą podejmują w krajach narodowych decyzje warte miliardy, jeśli nie biliony dolarów bez wiedzy obywateli, poza transparentnymi, demokratycznymi ramami funkcjonowania państw, o których ciągle słyszymy w mediach.

## **CELE GRUPY BILDERBERG**

Jeśli spojrzymy dziś na mapę świata to zauważymy zmiany, których w nowożytnej historii nie było, a mianowicie budowę kontynentalnych bloków państw narodowych. Proces ten nie jest jednak samorzutny i nieskoordynowany ale wyraża budowę trzech głównych bloków świata (Europa, Azja-Pacyfik i Ameryka), pod dyktando Komisji Trójstronnej, której przewodniczy Zbigniew Brzeziński, z plejadą podregionów opracowanych przez Klub Rzymski (patrz mapa poniżej). Obecnie oprócz Unii Europejskiej w procesie formowania się jest Unia Północnoamerykańska (na bazie porozumienia NAFTA), Unia Afrykańska, Unia Euroazjatycka, i Unia Azji-Pacyfiku (tworzona na bazie obecnie opracowywanego porozumienia TPPA).

Skonsolidowane bloki krajów narodowych mają być następnie połączone w jeden rząd światowy pod Organizacją Narodów Zjednoczonych ONZ tworzącej odpowiedni klimat dla banków i międzynarodowych konglomeratów by wchłonęły wszystkie małe i średnie firmy na świecie.

W ramach rządu światowego ma działać globalna armia pod dowództwem ONZ. "Armia ONZ musi działać szybko, w jakimkolwiek miejscu na świecie, bez opóźnień związanych z podejmowaniem przez państwa narodowe własnych, opierających się na małomiasteczkowych rozważaniach, decyzji o partycypacji" powiedział Kissinger na jednym z forów. Celem jest kierowanie wojskami narodowymi lub rozszerzonym paktem NATO pod insygniami ONZ tak by można było narzucić dyktat polityki międzynarodowej w każdym kraju. Było to szeroko omawiane podczas spotkania Grupy Bilderberg w 1992 roku w Evian, Francja a wojna w Bośni i wysłanie żołnierzy wielu krajów pod insygniami ONZ była pierwszym do tego krokiem. Rola NATO, jako organizacji defensywnej została odrzucona gdy jej siły zaatakowały kraj nie przedstawiający żadnego zagrożenia dla paktu. Podobnie na spotkaniu NATO w Waszyngtonie [1999] ogłoszono, że organizacja może teraz działać gdziekolwiek na świecie, wskazując specyficznie na Bliski Wschód, a Jacques Chirac stwierdził, że NATO może iść na wojnę jeśli Rada Bezpieczeństwa ONZ wyda taką decyzję. Również ostatnia wojna w Libii, omawiana na spotkaniu Grupy w 2011 roku realizowała dokładnie taki scenariusz gdzie Rada Bezpieczeństwa ONZ i prezydent Obama z pominięciem Kongresu USA zdecydowali o ataku na ten kraj.

"Dziś Amerykanie byliby zbulwersowani gdyby siły ONZ weszły do Los Angeles dla przywrócenia porządku, jutro, będą wdzięczni." stwierdził raz Kissinger.

Kolejnym elementem w ramach rządu światowego ma być jedna globalna waluta, która jest już oficjalnie zaproponowana przez IMF jako na początku koszyk walut lokalnych a'la Specjalne Prawa Ciągnięcia SDR a następnie Bancor- nowa waluta światowa.

Podobnym elementem mają być oczywiście globalne podatki, nie tylko by opłacać globalne programy ale by "przyzwycząić obywateli świata" by płacili daninę. Podatki jak sugerował Jacques Delors, mogą być przekazywane do ONZ w m.in. ramach zarządzania "globalną polityką energetyczną", na co już przygotowany jest rynek obrotu CO2 i co postawiono sobie za cel na spotkaniu klimatycznym w 2015 roku w Paryżu. Z początku podatek ma być niemalże niezauważalny i z latami będzie pomału wzrastał.

W ramach Rządu Światowego powstać ma również globalny organ sądowy, który będzie miał najwyższą jurysdykcję i będzie miał możliwość podważenia jakichkolwiek praw i werdyktów sądów krajowych. Na spotkaniu Grupy Bilderberg w 1998 roku w Turnberry, Szkocja członkowie podchodzili bardzo optymistycznie do porozumienia mającego stworzyć Międzynarodowy Sąd Kryminalny (ICC), który w odróżnieniu od Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (określanego także jako Międzynarodowy Sąd, ang- World Court), będzie miał prawo nakładania realizacji decyzji sądowych globalnie.

Podobnie częścią polityki Bilderbergów jest projekt kontroli produkcji żywności jako cel Komisji Trójstronnej. Jest to polityka wykorzystywania żywności jako broni by wprowadzić Rząd Światowy. [Trilaterals Over America, Antony C. Sutton, 1976]. Polityka ta jest obecnie bardzo dobrze widoczna w ramach monopolizacji rynku produkcji żywności i wprowadzaniu toksycznej, genetycznie modyfikowanej żywności.

Podsumowując opisane wyżej elementy Grupa Bilderberg ma jako najwyższy cel zbudowanie globalnego imperium, poprzez kontrolę i koordynację najważniejszych elementów świata ekonomii i polityki. Światowy Rząd, który projektują nie będzie jednak żadną utopią, jak zobaczymy dalej, ale dosłownie szykują nam piekło na ziemi. Jeden globalny rząd, jedna globalna armia, jedna ekonomia, jedna waluta, jeden system redystrybucji dóbr, jeden system prawny, jeden system religijny i ostatecznie jeden władca nad światem.

## **PLANY GRUPY BILDERBERG NA NAJBLIŻSZĄ PRZYSZŁOŚĆ – DCDC 2007-2035**

Rząd Światowy, choćby nie wiadomo jak zareklamowany nie mógłby być wdrożony w życie bez odpowiednio dużego kryzysu. Kryzys, lub kryzysy muszą mieć wymiar międzynarodowy tak by jedynie międzynarodowe instytucje mogły sobie z nim poradzić. Obecnie, serie takich kryzysów są przygotowywane by złamać jakikolwiek opór społeczny przed oddaniem suwerenności w ręce globalnych instytucji.

Według informatorów Daniela Estulina, który od wielu lat podąża za Grupą Bilderberg i napisał na jej temat bestseller, który ukazał się m.in w Polsce obecnie, wdrożone przez Grupę zmiany w dziedzinie ekonomii, technologii i polityce zmierzają w kierunku serii skrajnych kryzysów z których każdy będzie miał potężne implikacje co do funkcjonowania państw narodowych, instytucji i całej ludzkości.

W dokumencie „Globalne trendy strategiczne 2007-2035” opracowanym przez Grupę Bilderberg szkicowo w 2005 roku w hotelu w Rottach-Egern, Niemcy, a wydanym w 2007 roku przez Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii piszą o tym, iż finansowy i społeczny kryzys zmusi upadającą klasę średnią do formowania terrorystycznych kontr działań. „Klasa średnia w krajach zachodu stanie się grupą rewolucjonistów, na wzór proletariatu Marksistowskiego.” Na stronie 80 czytamy “Globalizacja rynków pracy i zmniejszanie poziomu krajowej opieki społecznej i zatrudnienia, może zmniejszyć przywiązanie ludzi do poszczególnych państw. Rosnące różnice między nimi, oraz niewielka liczba osób bardzo bogatych, mogą dołączyć benzyny do ognia. Ciężar zadłużenia i upadek systemów emerytalnych, znacznie obniżą poziom życia. Wzrost liczby biedoty może stwarzać coraz większe zagrożenie dla ładu społecznego i stabilności. W obliczu tych światowych wyzwań, klasa średnia może się zjednoczyć, wykorzystując dostęp do wiedzy, zasobów i umiejętności, aby kształtować ponadnarodowe procesy w ich własnym interesie.”

Na stronie 78 dokumentu czytamy: "Globalizacja powoduje utworzenie krytycznych współzależności, które łączą członków w zglobalizowanym społeczeństwie. Społeczeństwo zawierać będzie małe, super-bogate elity i znaczącą liczbę biedoty ze slumsów i ludzi żyjących na minimum socjalnym, których liczba w 2020 wyniesie około 20% populacji świata. Silne wstrząsy cenowe, prawdopodobnie spowodowane przez ostre wyżki cen energii lub serie klęsk nieurodzaju, mogą wywołać efekt domina doprowadzając do upadku kluczowych międzynarodowych rynków w różnych sektorach. Skutki tej zapaści mogą być przekazane całej gospodarce światowej. Państwa zaczną podejmować próby odpowiedzi na krajowe i lokalne kryzysy i szersze skutki zapaści gospodarczej, co może spowodować załamaniem międzynarodowego systemu politycznego. Zaawansowane społeczeństwa, które zależne są od złożonych, międzynarodowych sieci dostaw podstawowych dóbr, takich jak żywność, które nie mogą być produkowane lokalnie, mogą zmierzyć się z ciężką niewydolnością infrastruktury, upadkiem sektora usług publicznych i konfliktami społecznymi."

Strona 54: "Globalna gospodarcza i finansowa współzależność wprowadzi sytuację, w której skutki wszelkich głównych, regionalnych lub krajowych spowolnień gospodarczych będą odczuwalne w całym rozwiniętym świecie. W odpowiedzi na takie problemy wiele państw może starać się odwrócić trend globalizacji i zamykać granice i rynki, by chronić swoich obywateli przed konsekwencjami głębokiej recesji gospodarczej. Takie zmniejszenie współzależności, w połączeniu z napięciami społecznymi wynikającymi z trudności gospodarczych, mogą stworzyć warunki niestabilności w różnych regionach, co sprawia, że konflikty międzypaństwowe staną się bardziej powszechne i prawdopodobne. Powrót do bardziej jednoznacznie określonych państw i regionalnych bloków, może być spotęgowany przez brak międzynarodowych instytucji, takich jak niezreformowane ONZ lub upadek Unii Europejskiej."

Na stronie 82 czytamy: "Upadek etycznych Ograniczeń: Bardziej



liberalne podejście do rozwoju i badań nad środowiskiem może przyspieszyć upadek etycznych restrykcji i ograniczeń. Szybkość zmian technologicznych i kulturowych, może przeciążyć zdolność społeczeństwa do absorpcji konsekwencji etycznych i do opracowania stosownych krajowych i międzynarodowych regulacji. Taka próżnia prawna byłaby wzmacniana gdyby państwa i organizacje handlowe musiały uczestniczyć w wyścigu do stworzenia i wykorzystania gospodarczego, politycznego i wojskowego tych technologii. Najbliższa temu modelowi zasad etycznych była by forma filozofii świeckiego utylitaryzmu, w innym wypadku określana jako amoralna kultura naukowa." [...] "Sygnał do mózgu: Do 2035 roku mogą być opracowane i gotowe do implantacji układy informacyjne (chipy) mogące być bezpośrednio podłączone do mózgu użytkownika. Informacja i rozrywka byłyby dostępne poprzez świadomość i mogły by dodatkowo obejmować syntetyczną percepcję zmysłową, transmitowaną bezpośrednio do mózgu. Szersze odkrycia związane z tymi technologiami mogą obejmować wynalezienie syntetycznej telepatii, w tym formy dialogu telepatycznego. Ten typ rozwoju miałyby oczywiste implikacje w systemach, wojskowych, bezpieczeństwa, kontroli, prawnych i etycznych."

Strona 79: "Nowy człowiek: Zastosowanie zaawansowanej genetyki, może kwestionować bieżące założenia dotyczące ludzkiej natury i istnienia. Początkowo stosowana w celach medycznych, może doprowadzić do przełomów/odkryć w obszarach wątpliwych etycznie, tj poprawa ludzkich atrybutów w obszarach fizycznej siły i percepcji sensorycznej. Pomiędzy jednostkami powstaną ekstremalne różnice atrybutów. W przypadku gdy zmiany będą sprawą mody, wytworzy to między społeczeństwami dodatkowe przyczyny do konfliktu. " [...] "Reakcja młodzieży: Spadek populacji młodzieży w społeczeństwach zachodnich, może wpłynąć na niezadowolenie z ekonomicznych warunków jakie nakłada na nich starzejące się społeczeństwo, które posiada lub konsumuje znaczną część zasobów. Obarczający starsze pokolenia, którego wartości wydają się być sprzeczne z pogarszającymi się warunkami, młodzi mogą starać się powrócić do bardziej

konserwatywnych modeli wartości i struktur. Mogłoby to doprowadzić do odrodzenia struktur obywatelskich, z surowymi karami dla tych, którzy nie wypełniają zobowiązań społecznych. Może również otworzyć to drogę do polityki, która pozwala na eutanazję, jako sposób na zmniejszenie ciężaru jakim jest opieka nad osobami starszymi.”

Strona 78: “Drastyczny spadek zasobów rybnych: Głównym źródłem białka dla człowieka jest ryba. Większość głównych światowych łowisk jest eksploatowanych w nie zrównoważony sposób...Globalne załamanie zasobów rybnych, wynikające ze zmian klimatycznych i połowów, doprowadzi do zapaści gospodarczej społeczności przybrzeżnych, niestabilności społecznej i powszechnego głodu...”

Strona 43: “Trendy będą odzwierciedlone w tendencji do eskalacji konfliktów między komunami, które osiągną wymiar ponadnarodowy. Obecnie działalność tego typu reprezentowana jest przez wspólnoty diaspory, a szczególnie przez skrajne grupy islamistów i terrorystów. Mimo, iż konflikt pomiędzy dużymi państwami jest mało prawdopodobny, współzawodnictwo wokół ograniczonych zasobów i niskiej tolerancji na oddziaływania rynkowe, może prowadzić do napięć i potencjalnych większych konfrontacji i konfliktów między 2020 i 2035” [...] “USA utrzyma pozycję międzynarodowego lidera przynajmniej do 2020 r., po czym bardziej wielobiegunowy świat, rzuci wyzwanie przeciw jego hegemonicznemu statusowi. Chiny, Rosja, Indie, Brazylia i Indonezja, i wiele innych alternatyw; prawdopodobny rywal będzie wykorzystywał osłabienie wpływów systemu międzynarodowego na pewne regiony świata. Strategiczna siła USA będzie również stopniowo się osłabiać, w ramach coraz bardziej zglobalizowanej gospodarki i konieczności zajęcia się nierównowagą budżetową i deficytem.”

Strona 81 dokumentu: “Odnoszące sukcesy miasta, połączone w międzynarodowe sieci jako motory rozwoju gospodarczego, mogą dochodzić swoich praw do niezależności i znaleźć nowy status w przeciwieństwie do mniej rozwiniętych i zacofanych terenów w

głębi kraju. Tworzenie nowych miast-państw zakwestionuje główne założenia, że podstawą obecnego systemu międzynarodowego są suwerenne i integralne państwa narodowe.”...”Separatyzm i ruchy secesyjne w USA. Coraz większa populacja latynoska w Stanach Zjednoczonych może doprowadzić do wzrostu napięć społecznych, co może spowodować powstanie agresywnych ruchów separatystycznych. W przeciwieństwie do bojowników Black Power w latach 1960, ruch ten może skupić się na bazie geograficznego samostanowienia, grożąc secesją w państwach o wysokiej latynoskiej populacji. W obliczu tego zagrożenia, USA może stać się coraz bardziej introspektywne, i wycofać się z wszystkich mniej istotnych zobowiązań za granicą. W różnych częściach świata, państwa oraz podmioty niepaństwowe mogą skorzystać z wycofania się USA lub jego rozpadu, używając przemocy do osiągnięcia celów, które, w przeciwnym razie mogły by wywołać reakcję zbrojną USA.”

Są to oczywiście jedynie niektóre z planowanych katastrof przygotowanych na nadchodzące dekady tego co w kręgach globalistów nazywane jest Wielką Transformacją. Więcej na ten temat można przeczytać w artykułach „Globalne trendy strategiczne 2007-2035. Witamy w koszmarze przyszłości” oraz „Globalne Trendy Strategiczne 2011-2040”. Katastrofy te mają na celu wprowadzenie dekad chaosu z których wyłoni się nowy świat, na zgliszczach państw narodowych i obecnej kultury, etyki i religii. “Nie można zrobić omleta bez tłuczenia jaj” swojego czasu stwierdził w kontekście tych zmian David Rockefeller.

Elity mają nadzieję obronić się przed skutkami chaosu za pomocą, najnowszych technologii i prywatnych armii określając realizację swoich celów do roku 2050. Po upadku państw narodowych chcą ustanowić na bardzo krótki czas Rząd Światowy by ostatecznie pozostawić na ziemi kilka hiperzaawansowanych miast-państw na nowo zaludniających zdepopulowany świat.

**NA KONIEC**

Na świecie jak również w Polsce istnieje przekonanie, iż prywatna Grupa Bilderberg nie jest żadnym problemem i funkcjonuje tak samo jak inne grupy i stowarzyszenia. Nie ma więc problemu dla premierów i prezydentów by wysyłać swoich przedstawicieli na takie spotkania.

Mimo, iż poruszane tam tematy nie są upubliczniane, a urzędnicy państwowi i wpływowe osoby mają wiedzę o strategicznych sprawach dla Polski to podobno nic się tam nie ustala. I tu pojawia się proste pytanie, skoro się nic nie ustala to po co się w ogóle spotykać?

W 2010 roku były Sekretarz Generalny NATO i członek Grupy Bilderberg Willy Claes przyznał, że przybyli na konferencje politycy mają pełny mandat i zdolność podejmowania wiążących decyzji politycznych w zakresie swoich kompetencji i robią to! Umówione na spotkaniach sprawy wdrażane są następnie na gruncie krajowym.

Od wielu lat spotkań Grupy jak przekazywał dziennikarz Jim Tucker, stwierdzano jasno, że rząd światowy może być stworzony tylko podczas gdy opinia publiczna śpi i nie podejmuje żadnej debaty na ten temat. Grupa Bilderberg nie może wygrać bitwy na idee za pomocą demokratycznych środków. Stąd istnieje powolna indoktrynacja obywateli wszystkich państw narodowych na świecie do odrzucania "nacjonalizmu" identyfikowanego jako pozytywny stosunek do własnego kraju, historii, tradycji, tożsamości itd na rzecz nowego świata wyłaniającego się wraz z postępem globalizacji i zmianami kulturalnymi, obyczajowymi, ekonomicznymi itd. Wszelkie słowa krytyki tego kierunku są atakowane jako "fasyzm" mimo, że monolityczny rząd światowy połączony ze światem finansjery i korporacji z definicji nazywany jest fasyzmem. Metodologia Grupy w tym względzie przypomina działalność mafii, o której twierdzono przez kilkadziesiąt lat, że nie istnieje. Przejmuje ona i korumpuje krajowych polityków, sądy, lokalnych oligarchów i przede wszystkim media, które mają trzymać język za zębami lub atakować temat w ramach stereotypu „teorii spiskowych”. Nie ma

żadnego rządu światowego, nie ma żadnej Grupy Bilderberg, a nawet jak jest no to co? można sparafrazować media głównego nurtu co jakiś czas piszące w temacie.

To czego dziś potrzeba to prawdziwej, otwartej debaty w mediach i rządach krajowych na temat działania tej Grupy, możliwości zniszczenia państw narodowych i zaistnienia rządu światowego oraz odpowiedzialności karnej za pozademokratyczne działania członków Grupy. Niestety, mimo realności całej tej problematyki, puki co, cisza.

Źródło: [PrisonPlanet.pl](http://PrisonPlanet.pl)